

Sygnatura akt VIII Ga 162/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący : SSO Krzysztof Górski

Sędziowie SO Anna Budzyńska (spr.)

SR (del.) Patrycja Baranowska

Protokolant : st. sekr. sąd. Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2013 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa I. Ł. (1) i J. Ł.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 4 marca 2013 r. sygnatura akt V GC 604/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo i zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 1.758 zł (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO A. Budzyńska SSO K. Górski SSR (del.) P. Baranowska

Sygn. akt VIII Ga 162/13

UZASADNIENIE

Powodowie I. Ł. (1) i J. Ł. wystąpili przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z pozwem o zapłatę kwoty 11.150 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot: - 10.350 zł od dnia 21.07.2010 roku do dnia zapłaty, - 800 złotych od dnia 8.10.2010 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazali, iż zawarli z pozwaną umowę polegającą na przygotowywaniu przez nich posiłków dla pracowników pozwanej oraz jej gości, świadcząc na jej podstawie usługi gastronomiczne. Usługi te zostały wykonane należycie i bez jakichkolwiek zastrzeżeń, a na okoliczność ich wykonania pracownicy powodów sporządzali zestawienia kosztów bądź wystawiali paragony, które następnie były podpisywane przez pracowników pozwanej. Wskazali, iż dochodzone roszczenie dotyczy okresu od stycznia do czerwca oraz września 2010 roku, za które pozwana nie zapłaciła - podczas gdy za takie same usługi, ale wykonywane od października do grudnia 2010 roku, pozwana spółka zapłaciła.

W dniu 8 czerwca 2012 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt V GNC 1142/12 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu zaprzeczyła, aby zawierała z powodami umowę polegającą na przygotowywaniu posiłków oraz świadczeniu usług gastronomicznych w okresie wskazanym w pozwie. Wskazała, iż powoływany w pozwie A. G. nie był nigdy prokurentem spółki, a prezes pozwanej spółki (...) nie zamawiał na rachunek i w imieniu pozwanej usług gastronomicznych. Stwierdziła, że fakt zapłaty przez spółkę późniejszych rachunków nie oznacza, iż zasadne są aktualne roszczenia powodów. Podniosła, że powodowie nie dołączyli do pozwu paragonów fiskalnych, które są konieczne do należytego udowodnienia wykonania usługi. Pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczeń powodów za okres od stycznia do 5 czerwca 2010 roku oraz zgłosiła zarzut potrącenia wierzytelności przysługującej jej wobec powodów w kwocie 31.171 złotych.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2013 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim uwzględnił w całości roszczenie powodów, zasądzając od pozwanej na rzecz powodów solidarnych kwotę 11.500 złotych wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie w ramach podjętej jako wspólnicy spółki cywilnej działalności gospodarczej prowadzili restaurację (...) oraz (...) B. w G.. Powodowie zawarli z (...)sp. z o. o. w P. umowę, zgodnie z którą I. Ł. (1) i J. Ł. przygotowywali w okresie od stycznia do czerwca 2010 roku oraz we wrześniu 2010 roku w prowadzonych lokalach posiłki dla pracowników spółki (...) Investment bądź jej gości, świadcząc na jej rzecz usługi gastronomiczne.

Pracownicy powodów – kelnerzy za każdym razem, kiedy osoby te spożywały posiłki w D. V. w G., sporządzali odrębne notatki, w których notowali, jakie konkretnie posiłki zostały spożyte oraz przez kogo. Następnie na tych zapiskach jedna z osób, która jadła posiłek, wpisywała imiona osób uczestniczących w posiłku, wskazując: I. – I. S., M. – M. Z., J., A. – J. S., A. – A. W., M. – M. K., A. – A. G., Ania – A. D..

Sąd Rejonowy ustalił, że wydanie posiłków w (...) B., gdy któraś ze wskazanych osób chciała w tym miejscu spożyć jakieś danie, dokumentowane było rachunkiem z adnotacją „stolik (...)biuro kredyt”.

Za świadczone usługi powodowie wystawili pozwanej spółce Fakturę Vat nr (...) na kwotę 10.350 złotych z terminem płatności do dnia 20 lipca 2010 roku oraz fakturę VAT nr (...) na kwotę 800 złotych z terminem płatności do dnia 7 października 2010 roku, a po upływie wskazanego terminu płatności, wezwali pozwaną do zapłaty, która odmówiła jej dokonania. W toku postępowania pozwana przedstawiła do potrącenia wierzytelność, która jej zdaniem przysługuje jej wobec powodów solidarnych.

Za tego samego rodzaju usługi, ale wykonane przez powodów w późniejszym terminie – od października do grudnia 2010 roku pozwana spółka uiściła kwoty wynikające z wystawionych faktur Vat.

W ocenie Sądu I instancji powodowie wykazali zasadność swoich roszczeń – ich stanowisko zostało potwierdzone głównie zeznaniami przesłuchanych świadków, a także częściowo okoliczności zostały wskazane przez strony w toku ich przesłuchania.

Dokonując oceny dowodów Sąd Rejonowy stwierdził, że świadek M. A. –wprost wskazał, iż praktyka wydawania posiłków pracownikom bądź gościom firm i przyjęty przez strony sposób rozliczania się, stosowana była nie tylko wobec pozwanej spółki ale i innych klientów. W ocenie Sądu Rejonowego - po okazaniu mu zapisków na kartach 11 – 46 akt potwierdził, iż wszystkie dotyczą posiłków, za które miała uiścić zapłatę pozwana spółka oraz kategorycznie zaprzeczył jakoby kiedykolwiek była mowa o tym, że nie będzie konieczności zapłaty za nie bądź, że każda z osób wskazanych w zapiskach ma uregulować we własnym zakresie wynikające z nich należności. W ocenie Sądu I instancji zbieżne zeznania, po okazaniu kart 11 – 46 akt, złożyły świadkowie: A. C. (1), P. D. i M. W., potwierdzając, iż posiłki wskazane w zestawieniach wydawane były na koszt pozwanej, a czynienie zapisków na tę okoliczność było przyjętą

przez strony w tym zakresie praktyką. Świadkowie zeznali także, iż nigdy nie padło stwierdzenie, że osoby, które jadły posiłki wskazane na okazanych zapiskach nic mają prawa jeść na koszt A.. Ponadto świadek M. W. wskazała, iż po pewnym czasie sytuacja uległa zmianie tylko o tyle, że kelnerzy zaczęli wystawić zwykłe rachunki i na tych rachunkach osoby jedzące podpisywały się tak samo jak na załączonych do pozwu kartkach.

Zdaniem Sądu Rejonowego, świadkowie wskazali jako osobą, która w ten sposób korzystała z posiłków objętych zapiskami A. G.. Jak wynika z zeznań świadków, przez większość z nich był on postrzegany jako współdecydet pozwanej spółki, choć – jak wskazał to Sąd Rejonowy - formalnie nie był osobą upoważnioną do jej reprezentowania. Sąd I instancji nie znalazł podstaw, aby zeznaniom powyższych świadków odmówić wiarygodności zwłaszcza, że nie były one kwestionowane przez stronę pozwaną, a nadto były spójne, zgodne i znalazły odzwierciedlenie w odręcznych zapiskach dołączonych do akt sprawy. Jedynie zeznania świadka W. Ł. (1) w ocenie Sądu Rejonowego nie przyczyniły się w zasadniczy sposób do wyjaśnienia okoliczności sprawy.

Sąd Rejonowy oceniając moc dowodową zapisów z kart 11 – 46 podniósł, że ocena tych środków dowodowych została dokonana w kontekście zeznań świadków oraz stron postępowania. Podkreślił jednocześnie, że nie mają one mocy dowodowej dokumentów prywatnych. Świadkowie rozpoznali zapiski przez siebie uczynione, szczegółowo wskazali okoliczności w jakich zostały sporządzone i podpisane. Zdaniem Sądu pozwana nie kwestionowała, iż posiłki objęte zapiskami zostały spożyte przez wskazane w nich osoby, a podnosiła jedynie, że nie obciążał jej obowiązek zapłaty.

W ocenie Sądu Rejonowego z niektórych z zapisów wprost wynikało, iż posiłki wydawane są na rzecz pozwanej: - na karcie 18 na rachunku z 8 lutego 2010 roku wskazane zostało „stolik AG biuro kredyt”, - na k.32, na rachunku z 26 kwietnia 2010 roku, na k. 34 na rachunku z dnia 7 maja 2010 roku, - na k. 35, na rachunku z 7 maja 2010 roku, - na k. 36, na rachunku z 14 maja 2010 roku, - na k. 37 na rachunku z 12 maja 2010 roku, - na paragonie fiskalnym z dnia 28 kwietnia 2010 roku, - na k. 33 akt dopisano „A.G. – kred.”.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nie miał podstaw aby nie dać wiary zeznaniom świadka A. G., który zeznał, iż rozliczał się z powodami w ten sposób, że zamawiane przez niego dania były odnotowywane, a następnie na podstawie tych zapisków płacił powodowi należną kwotę.

Mając na uwadze treść zeznań świadków odnoszących się do załączonych do pozwu zapisków, Sąd Rejonowy dał wiarę powodowi oraz okolicznościom wskazanym przez niego w toku przesłuchania, gdyż pozostawały one spójne ze zgromadzonym materiałem dowodowym. W ocenie Sądu powód szczegółowo przybliżył okoliczności zawarcia pomiędzy stronami umowy, jej wykonania oraz ustalonych zasad rozliczeń pomiędzy stronami w tym, że umowa dotyczyła tylko dań o wartości do 20 zł, że sporządzane były odręczne notatki, jak również, że A. G. był rozliczany za posiłki, które sam zamawiał, ale zdarzało się, że jako gość pozwanej spółki, spożywał je na rachunek strony pozwanej i w tym zakresie przedłożone zostały zestawienia znajdujące się na k.11 – 46 akt.

Z powyższych względów Sąd I instancji nie dał wiary wyjaśnienia złożonym przez osobę upoważnioną do reprezentowania pozwanej spółki (...), gdyż pozostawały one w sprzeczności z pozostałym zgromadzonym materiałem dowodowym, który nie potwierdził stanowiska pozwanej, iż A. G. był osobą, która miała zapłacić za posiłki, które spożyły osoby wskazane w treści zapisków. M. K. w zasadzie potwierdził, iż wydawanie posiłków w późniejszym okresie czasu niż wskazany w pozwie od października do grudnia 2010 roku odbywało się w analogiczny sposób, z tym, że wystawiane były paragony, rachunki, a pozwana płaciła za posiłki, gdyż paragony podpisywał osobiście M. K. lub osoba przez niego upoważniona.

W ocenie Sądu Rejonowego nic zasługiwał na uwzględnienie podnoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczeń powodów za okres od stycznia do 5 czerwca 2010 roku. W postępowaniu o sygnaturze akt V GC 605/11 prowadzonym przez Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim powodowie podnieśli w zarzutach z dnia 26 lipca 2010 roku od nakazu zapłaty zarzut potrącenia wierzytelności, której w obecnym postępowaniu dochodzą. Niniejszy zarzut nie został uwzględniony, tym niemniej stanowił czynność podjętą przed sądem przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia, która zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 k. c. skutecznie przerywała bieg przedawnienia tych roszczeń.

Za niezasadny uznał Sąd Rejonowy również podniesiony przez pozwaną spółkę w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia wierzytelności pozwanej wobec powodów solidarnych w kwocie 31.171 zł z tytułu odszkodowania za szkodę poniesioną przez pozwaną w wyniku niezwrócenia przez powodów solidarnych 25 sztuk krzeseł, 14 stołów, których wartość, jak określiła strona pozwana, wskutek upływu czasu od momentu zakupu ww. rzeczy wynosi „w zaokrągleniu co najmniej 15.500 złotych. Wskazał, że obowiązek udowodnienia roszczenia zgłoszonego do potrącenia obciąża zgłaszającego na ogólnych zasadach (art. 6 kc.), zatem samo zgłoszenie w formie zarzutu procesowego nie oznacza jeszcze, że nastąpiły materialnoprawne skutki określone w art. 498 k.c. i 499 k.c.. Sąd Rejonowy podzielił stanowisko strony powodowej, iż wierzytelność pozwanej, w tym jej wysokość, nie tylko nie została dokładnie wskazana, ale też w wystarczający sposób wykazana, zwłaszcza, że powodowie przedstawili dowód w postaci protokołu zdawczo – odbiorczego, który potwierdzał zwrot łącznie 21 krzeseł i 11 stołów, którego strona pozwana nie kwestionowała. Sąd I instancji wskazał, że nieuwzględnienie zarzutu potrącenia nie stoi na przeszkodzie w późniejszym dochodzeniu pozewm objętego tym zarzutem roszczenia ponieważ nie wywołuje stanu sprawy osądzonej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił powództwo w całości, orzekając o odsetkach ustawowych od kwot wskazanych w pozwie na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd pierwszej instancji oparł o treść art. 98 k.p.c. Kosztami tymi obciążył pozwanego mając na uwadze, że w całości uległ ze swoim stanowiskiem.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

- błędne przyjęcie, że powodowie zawarli z pozwaną umowę zgodnie z którą I. Ł. (2) i J. Ł. przygotowywali w okresie od stycznia do czerwca oraz we wrześniu 2010 roku w prowadzonych lokalach posiłki dla pracowników spółki bądź jej gości, świadcząc na jej rzecz usługi gastronomiczne,
- błędne przyjęcie, że posiłki spożywane przez osoby wzmiankowane na zapiskach k. 11 – 46 akt sprawy spożywane były na rachunek pozwanej.
- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie bez oparcia w materiale dowodowym ustaleń wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów postępowania za drugą instancję wraz z wynagrodzeniami pełnomocnika za obie instancje.

W apelacji skarżąca powołała się na rozbieżności pomiędzy ustaleniami Sądu I instancji, a dowodami, które zostały przytoczone na ich poparcie, wskazując, że w świetle tych dowodów brak było podstaw do poczynienia takich ustaleń, jakie poczynił Sąd Rejonowy. Podkreśliła również, że Sąd Rejonowy błędnie uznał, iż w świetle tych ustaleń istniały podstawy do przyjęcia, że to strona pozwana zamawiała posiłki u powodów. Zarzuciła przyjęcie za wiarygodne zeznań A. G., przy jednoczesnym braku poczynienia na podstawie zeznań tego świadka ustaleń faktycznych w sprawie. Skarżąca podkreśliła, że świadek ten zeznawał, że to on zapraszał pracowników pozwanej spółki oraz jej prezesa i to on rozliczał się bezpośrednio z powodami, co pominął Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów procesu. Odnosząc się do zarzutów apelacji uznali je za niezasadne. Podkreślili, że podniesione przez pozwaną twierdzenia co do nie zawarcia przez strony umowy o świadczenie usług gastronomicznych, jak również kwestionowanie spożywania posiłków na rachunek pozwanej jawią się jako nielogiczne, w świetle okoliczności, że pozwana zapłaciła za tego rodzaju usługi świadczone przez powodów na jej rzecz w okresie października do grudnia 2010 roku.

Sąd Okręgowy, zważył co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się zasadna, doprowadzając do zmiany wyroku Sądu I instancji.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca podniosła zarzuty naruszenia prawa procesowego, odnoszące się do dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów i stanowiących jej konsekwencję ustaleń faktycznych, które podważała w apelacji.

Zarzuty te okazały się w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnione. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, dokonana z uwzględnieniem spoczywających na stronach postępowania ciężarów dowodowych – zgodnie z dyspozycją art. 6 k.c. – prowadzi do wniosku, że Sąd Rejonowy poczynił wadliwie poczynił ustalenia faktyczne, a z przeprowadzonych dowodów wyprowadził nie mające oparcia w zebranych materiale procesowym wnioski co do zawarcia przez strony umowy dotyczącej przygotowywania w okresie od stycznia 2010 r. do czerwca 2010 r. i we wrześniu 2010 roku na rzecz pozwanej posiłków i świadczenia usług gastronomicznych w tym zakresie.

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu określoną w art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

W orzecznictwie przyjmuje się, że przez fakty w rozumieniu przepisu art. 6 k.c. należy rozumieć te okoliczności faktyczne, które są istotne z punktu widzenia przepisu prawa materialnego, z którego strona wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne.

Wobec tego, że to powodowie w rozpoznawanej sprawie twierdzili w pozwie, że zgodnie z zawartą z pozwaną spółką umową - przygotowali w okresie wskazanym w pozwie na rzecz pozwanej spółki posiłki, świadcząc związane z tym faktem usługi gastronomiczne – to przedstawione przez stronę powodową dowody na uzasadnienie powyższego stanowiska powinny być ocenione w oparciu o przepisy prawa materialnego dotyczące – jak podnosiła to strona powodowa - umowy o świadczenie usług, nie uregulowanej w kodeksie cywilnym, do której mają odpowiednie zastosowanie przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.).

Wobec powyższego obowiązkiem powodów było udowodnienie, że zobowiązali się do wykonania określonych usług polegających na przygotowaniu na rzecz pozwanej posiłków oraz podania tych posiłków w lokalach powódki, a pozwana spółka do zapłaty na rzecz powodów ustalonego wynagrodzenia.

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy – w świetle zarzutów apelacji - należy wskazać, że zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez poczynienie przez Sąd Rejonowy błędnych ustaleń faktycznych. Sąd I instancji poczynił bowiem kategorię ustalenia co do zawarcia i wykonania przez powodów umowy – na podstawie dowodów, które nie pozwalały na poczynienie takich ustaleń, ocena tego materiału nie została przeprowadzona w oparciu o wszechstronne rozważenie zebranego w postępowaniu materiału procesowego.

Dla udowodnienia dochodzonego roszczenia powodowie przedłożyli: odrębne zapiski pracowników powodów – wydających posiłki i obsługujących gości w lokalach powódki, zeznania tych pracowników, dwie faktury VAT – nie podpisane przez pozwaną spółkę, zeznania świadka A. G., który w pozwie został określony jako prokurent pozwanej spółki a po – zaprzeczeniu przez pozwaną – jako jej pełnomocnik, mający zamawiać w imieniu pozwanej spółki posiłki oraz zeznania stron. Za zasadniczą podstawę poczynienia ustaleń co do zawarcia wskazanej w pozwie umowy – Sąd I instancji przyjął zeznania świadków – pracowników powódki wydających posiłki i obsługujących gości w lokalach powódki oraz sporządzone przez nich odrębne zapiski co do zamawianych przez wymienione w tych zapiskach tylko z imienia osoby – posiłków i ich cen.

Sąd Rejonowy, uznając za wykazany fakt zawarcia umowy powołał się na zeznania świadka M. A. wskazując, że świadek ten po okazaniu mu odrębnych zapisów pracowników powodów znajdujących się na kartach 11 – 46 akt potwierdził, że wszystkie one dotyczą posiłków, za które miała uiścić opłatę pozwana spółka oraz kategorię zaprzeczył jakoby kiedykolwiek była mowa o tym, że nie będzie konieczności zapłaty za nie, bądź, że każda z osób wskazanych w zapiskach ma uregulować we własnym zakresie wynikające z nich należności (strony 3 – 4 uzasadnienia).

W ocenie Sądu Okręgowego powyższa okoliczność nie wynika jednak z zeznań tego świadka, w szczególności świadek ten nie zeznał, że wszystkie zapiski na kartach 11 – 46 akt dotyczą posiłków, za które miała uiścić opłatę pozwana spółka. Świadek wskazywał natomiast, że praktyka polegająca na tym, że zapisywało się datę, dania które były

wcześniej zamawiane, cenę oraz kto jadł, stosowana była tylko wobec wybranych klientów. Jako przykład wskazał „panie z biur budynku (...), które były w podobny sposób obsługiwane”. W zaprotokołowanych zeznaniach brak jest jakichkolwiek stwierdzeń, które pozwoliłyby przyjąć, że świadek ten potwierdził, iż wszystkie zapiski dotyczą posiłków, za które zapłatę miała uiścić powódka. Wnioski przyjęte przez Sąd Rejonowy nie mają więc oparcia w zeznaniach tego świadka.

Sąd Rejonowy wskazał także, że świadkowie: A. C. (1), P. D. i M. W. (pracujące u powodów jako kelnerki), po okazaniu im zapisków na kartach 11 – 46 akt, złożyły zeznania zbieżne ze wskazanymi zeznaniami M. A. potwierdzając, że posiłki wskazane w tych zapiskach wydawane były na koszt strony pozwanej, a czynienie zapisków na tę okoliczność było przyjętą przez strony praktyką. Zdaniem Sądu Rejonowego świadkowie ci zeznali, że nigdy nie padło stwierdzenie, iż osoby które jadły posiłki wskazane na okazanych zapiskach nie mają prawa jeść na koszt pozwanej (strona 4 uzasadnienia). Z zeznań wskazanych świadków nie wynikają – w ocenie Sadu odwoławczego - stwierdzone okoliczności. W szczególności żadna z tych osób nie zeznała, aby posiłki wskazane w zapiskach znajdujących się na kartach 11 – 46 akt wydawane były na koszt strony pozwanej. Wymienienie świadkowie akcentowali natomiast, że nie wydawali posiłków na koszt powodów. W swoich zeznaniach bardziej skupiali się na samej procedurze, w jakiej następowało złożenie zamówienia i wydanie posiłków. Świadkowie Ci starali się podkreślać również, że w prawidłowy sposób przyjmowali zamówienia czyli wykonywali swoje obowiązki. Z zeznań tych nie wynikało natomiast, kto zamawiał posiłki, ani kto miał być stroną zobowiązaną do zapłaty należności za posiłki.

Z kolei świadek M. W. zeznała, że nie było takiej sytuacji aby pan K., pan G. bądź pan Ł. powiedzieli, że rachunki te nie zostaną uregulowane, a osoby które jadły nie mają prawa jeść na koszt pozwanej. W dalszej części swoich zeznań wskazała jednak, że nie pamięta sytuacji, aby ktoś z przedstawicieli (...)przyprowadzał gości, a ci goście jedli na ich koszt. Zeznanie to nie uprawnia do ustalenia na jego podstawie faktu, że strony łączyła umowa o treści wskazywanej w pozwie. Powyższe zeznania nie dają jednocześnie podstaw do stwierdzenia, że świadek zeznał, że posiłki zamawiane były na koszt pozwanej. Zeznanie tego świadka, że „przedstawiciele (...)nie przyprowadzali gości” nie jest równoznaczne ze stwierdzeniem, że posiłki były spożywane na koszt pozwanej. Dodać należy, że na początku swoich zeznań M. W. podała, że na zapiskach znajdujących się na kartach 11 – 46 kelnerki pisały dania, które były jedzone przez osobę z biura A. G. (k.126).

Z kolei inny świadek, którego zeznania miały potwierdzać zawarcie przez strony umowy - A. C. (2) zeznała, że jej zdaniem uprawnienie do jedzenia posiłków przyznano A. G.. Zeznała również, że nie wie, kto o tym decydował. Wskazywała, że nigdy nie słyszała z ust pana K., pana G., pani W. albo pana Ł., że osoby które są na lunchu mają nie jeść lub płacić same za siebie. We wskazanej części zeznań ani w pozostałej części zeznań tego świadka nie padło natomiast nigdzie stwierdzenie, kogo obciążać miały koszty wydawanych posiłków, ani kto miałby prawo jeść na koszt pozwanej.

Zeznania tych świadków nie pozwalały więc na ustalenie, że posiłki opisane w odręcznych zapiskach zamawiała pozwana spółka a także jakiej treści umowa została w tym względzie zawarta, w tym co do należności przysługujących stronie powodowej.

Sąd Rejonowy dopuścił się również niekonsekwencji co do przeprowadzonego dowodu z zeznań świadka A. G., z jednej strony wskazał, że nie miał podstaw, aby nie dać wiary zeznaniom tego świadka, z drugiej nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań tego świadka. W szczególności Sąd I instancji pominął, że świadek A. G. podkreślił, iż nie był uprawniony do zamawiania posiłków na rzecz pracowników strony pozwanej w restauracji powodów i nigdy tego nie robił. Twierdził natomiast, że to on we wskazanym przez pozwaną okresie czasu zapraszał do restauracji powodów gości, w tym między innymi pracowników pozwanej oraz że regulował te należności (k.128). Wskazywał również sposób, w jaki rozliczały się strony, tj. w taki sam sposób w jaki według twierdzeń powodów miało następować rozliczanie z powódką. Do faktu zapraszania przez A. G. odwoływał się w swoich zeznaniach prezes zarządu pozwanej spółki (...), wskazując, że korzystał z tych posiłków na wyraźne zaproszenie A. G.. Z zeznaniami tymi korespondują zeznania świadka W. Ł. (2), z których wynika, że osoby spożywające posiłki w lokalu powoda utożsamiał z pracownikami A. G.. Zeznania te są zgodne w tej kwestii z zeznaniami pozostałych świadków w osobach kelnerek zatrudnionych w restauracji powoda. Świadek A. C. (1) wyraziła ocenę (o czym była wcześniej mowa), że uprawnienie

do jedzenia posiłków było przyznane A. G.. Świadek M. W. zeznała, że na kartkach pisane były dania jedzone przez osobę z biura A. G.. Świadek M. A. zeznał, że A. G. także miał prawo do takiego korzystania z usług. Dodać należy, że sam fakt, że świadek nie pamiętał, czy zapiski na k.11-46 dotyczą należności przez niego uregulowanych czy też – jak wskazał to Sąd – zainicjowanych – nie prowadzi do wniosku, że były to posiłki za które zobowiązana była zapłacić pozwana spółka.

Odnosząc się do powyższych dowodów należy zwrócić uwagę na brak konsekwencji w stanowisku powodów co określenia roli, jaką pełnić miał A. G. w pozwanej spółce oraz roli tego świadka we współpracy pomiędzy stronami postępowania co do zamawiania posiłków. W uzasadnieniu pozwu wskazano bowiem, że A. G. jako prokurent pozwanej spółki uprawniony był do korzystania z usług restauracji (...) lub wskazywania pracowników pozwanej uprawnionych do skorzystania z takich usług. Po zaprzeczeniu w sprzecznie przez pozwaną, że A. G. był prokurentem tej spółki, strona powodowa wskazała, że był pełnomocnikiem tejże spółki. Na wykazanie swojego twierdzenia złożyła wraz z pismem procesowym z dnia 21 września 2012 roku – jak wskazała – „przykładową” umowę najmu zawartą pomiędzy stronami w dniu 1 września 2008 roku, gdzie A. G. występuje w charakterze pełnomocnika pozwanej. A. G. zeznał natomiast, że nigdy nie był prokurentem ani współwłaścicielem pozwanej. Podniósł, że umowa, w której został wskazany jako pełnomocnik pozwanej to jednorazowa sytuacja. Podkreślił, że nigdy nie występował jako pełnomocnik w związku z zamawianiem na rzecz pozwanej posiłków.

Niekonsekwencja w twierdzeniach strony powodowej mających uzasadniać dochodzone przez nią roszczenie jest również widoczna w kontekście dowodu z zeznań samego powoda, który stwierdził, że A. G. jest „osobą niezwiązaną z tą sytuacją” oraz że miał on odrębne rozliczenia ze stroną powodową i że się z nią rozliczył. Dodać należy, że z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wynikało, że A. G. był umocowany do działania w imieniu pozwanej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można też przyjąć – jak podnosiła to strona powodowa, że fakt zawarcia przez powodów i pozwaną umowy co do okresu objętego pozwem jest wykazany tym, że pozwana spółka płaciła za posiłki, które w późniejszym okresie na podobnych zasadach spożywali w restauracji powodów jej pracownicy.

Pozwana wyjaśniła w jakiej sytuacji doszło do tego, że zaczęła w późniejszym okresie 2010 roku uiszczać należności powodom za posiłki. Twierdziła, że nastąpiło to na skutek konfliktu pomiędzy powodem a A. G.. Nadto – jak podnosiła to pozwana, a czego nie kwestionowała strona powodowa - rozliczanie w późniejszym okresie nie odbywało się na takich samych zasadach, jak w okresie objętym pozwem. Podstawą rozliczeń stron były bowiem wystawiane przez powodów paragony fiskalne. W okresie, którego dotyczy niniejsza sprawa, paragony fiskalne nie były natomiast przez powodów wystawiane, lecz jedynie odrębne zapiski kelnerów.

Zasadne okazały się również zarzuty skarżącej co do przyznania mocy dowodowej przedłożonym przez powodów odrębnym zapiskom kelnerów i kelnerki, które wskazywały datę i posiłki, które zostały zamówione przez osoby wymienione w tych zapiskach - tylko z imienia. Odnosząc się do twierdzeń strony powodowej, że zapiski znajdujące się na kartach 11 – 46 były podpisywane przez przedstawicieli pozwanej wskazać należy, że nie można mówić o podpisie w sytuacji umieszczenia tylko imion. Składając podpis na dokumencie obejmującym oświadczenie woli, podpisujący wyraża wolę wywołania określonych skutków prawnych i daje jednocześnie wyraz temu, że dokument zawiera ostateczną, a nie jedynie projektowaną treść danego oświadczenia, że oświadczenie to jest zupełne, oraz że pochodzi od osoby podpisanej. Powyższe funkcje podpisu nie pozostają bez znaczenia dla rozumienia treści tego pojęcia. Można bowiem przyjmować, że skoro podpis jest napisanym znakiem ręcznym określonej osoby, to powinien on wskazywać tę osobę, a więc przedstawiać nie tylko jej charakter pisma, ale i dane, które ją indywidualizują. Należą do nich, między innymi, imię i nazwisko, przy czym funkcję indywidualizującą pełni przede wszystkim nazwisko. Dodać należy, że powyższe zapiski – nawet oceniane łącznie z zeznaniami świadków – kelnerki – nie dają podstaw do uznania, że powodowie wykazali istnienie zobowiązania po stronie pozwanej spółki do zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. Dowody te nie są bowiem wystraszające dla przyjęcia, że wydawanie wskazanych w tych zapiskach posiłków nastąpiło w ramach umowy łączącej strony oraz że to strona pozwana była zobowiązana do zapłaty należności z tego tytułu - w kwocie dochodzonej pozwem.

Nie sposób przyjąć również, że rachunki znajdujące się na kartach 18, 32, 43, 35, 36, 37 oraz paragon znajdujący się na karcie 33 stanowią dowód na to, że pozwana i powodów łączyła umowa o świadczenie usług gastronomicznych. Nie stanowią one dowodu nawet na to, że pracownicy pozwanej składali na jej rachunek wskazane w nich zamówienia. Na rachunkach umieszczono adnotację (...) BIURO (...) natomiast na paragonie umieszczono adnotację „(...)”. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jest podstaw do jednoznacznego przyjęcia, że użyte skróty dotyczą pozwanej spółki, która działała pod firmą (...). W niniejszej sprawie z usług powodów korzystał – co jest bezsporne również A. G., prowadzący działalność gospodarczą. Co do tej osoby świadek M. W. zeznawała, że z usług powodowej spółki korzystały osoby z biura pana G.. Z uwagi na powyższe nie sposób wykluczyć, że adnotacja wpisana na rachunkach i paragonie może odnosić się do osoby A. G..

W konsekwencji należało uznać, że twierdzenia, które strona powodowa uczyniła podstawą swojego powództwa nie zostały wykazane przeprowadzonymi w sprawie dowodami.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, że powódka wykazała zasadność swego roszczenia. Skutki nieudowodnienia roszczenia zgodnie z art. 6 k.c. obciążają powoda, co skutkuje oddaleniem powództwa.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

O kosztach procesu przez sądem pierwszej instancji orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwana na skutek orzeczenia Sądu Odwoławczego wygrała sprawę w całości, co uzasadnia zasądzenie od powodów solidarnie na jej rzecz kwoty 2.400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). O kosztach procesu przez sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. art. 99 k.p.c. w związku z § 12 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349). Na koszty te składa się wynagrodzenie reprezentującego pozwaną w postępowaniu przed sądem odwoławczym pełnomocnika w stawce minimalnej w kwocie 1.200 złotych oraz uiszczona przez pozwaną opłata od apelacji - 558 zł.

SSO A. Budzyńska SSO K. Górski SSR del. P. Baranowska